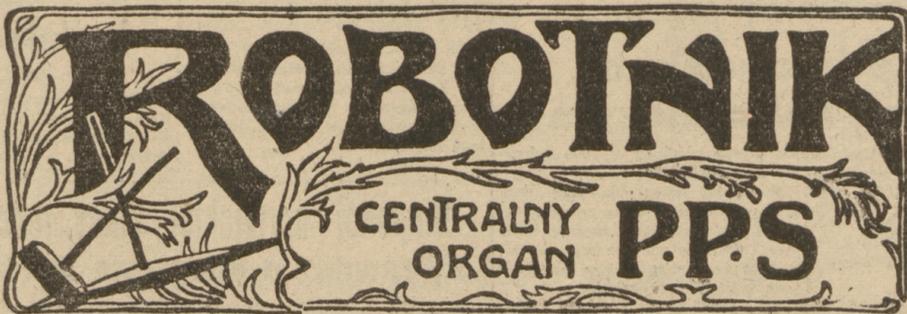


**NIECH ŻYJE RZĄD
ROBOTNICZY
I WŁOSCIANSKI**

REDAKCJA
PRZYJMUJE INTERESANTÓW
OD GODZINY 12-ej DO 2-ej PO POŁUDNIU

ADMINISTRACJA
CZYNNA OD GODZINY 8-ej DO 15-ej
KONTO W BANKU SPOŁEM
ODDZIAŁ W WARSZAWIE Nr 195
KONTO W P.K.O. Nr 1-980



PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!
Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

**NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!**

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA
WARSZAWA
Al. Jerozolimskie 121
TELEFONY:**

REDAKTOR NACZELNY 8.85-01
SEKRETARZ REDAKCJI 8.85-02
ADMINISTRACJA WYDAWNICTWA 8.85-04
DZIAŁ OGŁOSZENI 8.85-05
ZARZĄD Drukarni 8.85-06
DRUKARNIA 8.79-61

WALKA IDEOLOGICZNA W USA

o „politykę dolarową” Trumana

Dymisjonowany minister zaleca imperializm

Lippman ostrzega Amerykę przed „tragicznym błędem”

N. YORK. (Obst. wł.). — Jeden z najbardziej zapamiętanych obrońców „dyplomacji dolarowej”, Dean Acheson, przed ustąpieniem ze stanowiska Podsekretarza stanu USA, złożył na konferencji prasowej oświadczenie w którym zalecił rozszerzenie nowej amerykańskiej linii politycznej na wszystkie kraje zagraniczne, które skłonne są utworzyć to, co Acheson nazywa — „ustrojami demokratycznymi, nadającymi się do przejęcia”. Wszystkim tym krajom St. Zjednoczone powinny udzielić kredytu.

Truman jedzie do Kanady pomimo wrogiej postawy opinii kanadyjskiej

WASZYNGTON (PAP). W Białym Domu ogłoszono oficjalnie, że prezydent Truman wyjedzie 9 czerwca do Kanady, „celem poprawy dobroświeckich stosunków, istniejących między obu państwami”.

OTTAWA (PAP). Prasa kanadyjska wypowiada się krytycznie wobec projektu Trumana wegnięcia Kanady do bloku wojskowego zachodniej półkuli, widząc w tym zagrożenie suwerenności swego kraju. Dziennik „Tribune” pisze, że imperializm amerykańskim wydał się, iż mogą cały świat położyć u swych stóp i poddać swej woli. Kanada znajduje się już w orbicie wpływów wojskowych St. Zjednoczonych, stając się szybko ich wasalem. Dziennik zapytuje czy naród kanadyjski zgodzi się pokornie na zrzeczenie oraz na swej suwerenności oraz niezależności armii i polityki zagranicznej.

Według Achesona, — Ameryka musi zużytkować wszystkie możliwości ekonomiczne i finansowe, dla przeprowadzenia swoich zamierzeń w polityce zagranicznej.

Amerkańscy eksperci nie ukrywają wcale, że wprowadzenie w życie nowych metod amerykańskiej polityki zagranicznej, kosztować będzie olbrzymie sumy i nie przyczyni się na pewno do stabilizacji ekonomicznej w świecie powojennym. Metody te nie zapewnią zresztą prosperii nawet Stanom Zjednoczonym.

J. Harsch, komentator radia w Waszyngtonie, uważa, że USA osiągnęły by znacznie większe korzyści mniejszym kosztem, gdyby pogłębiały współpracę ze Związkiem Radzieckim. Harsch, podobnie zresztą jak i wielu innych obserwatorów amerykańskich jest zdania, że St. Zjednoczonym zagraża poważny kryzys ekonomiczny. Zwoleńcy „polityki dolarowej” nie biorą pod uwagę faktu, że narody nie potrafiły wytrzymać wojny, nie owoce ich zwycięstwa. Polityka amerykańska, która nie bierze pod uwagę interesów innych narodów, nie może być popularna. Ten wielki błąd nie może być na prawiony przez system kredytów ekono-

micznych, zmierzających do osiągnięcia politycznych celów.

Postępowe koła amerykańskie wypowiedziały wojnę doktrynie Trumana. Koła te należą do wznowienia polityki prezydenta Roosevelta, polegającej na ścisłej współpracy międzynarodowej, znieszeniu faszyzmu i militarystki oraz na wprowadzeniu w życie zasad Karty Atlantycznej, która ustanowiła dla każdego państwa prawo stanowienia o własnych losach.

LIPPMAN ATAKUJE HOOVERA

N. YORK PAP. — Znany publicysta Lippman, zaatakował w dzienniku „New York Herald Tribune” Hoovera, za jego ostatnie propozycje zawarcia odrębnego pokoju z Niemcami i Japonią. Lippman podkreśla, że plan Hoovera jest wyraźnie nieprzyjaznym aktem w stosunku do wszystkich sąsiadów Niemiec i Japonii. Publicysta amerykański przypomina, że Hoover był jednym ze sprawców podparcia przez USA w 1919 r. odrębnego pokoju z Niemcami, Austrią i Turcją — z pominięciem traktatu wersalskiego — i nazywa go człowiekiem, obciążonym z technika łamania wojennych sojuszy i wycofywania się z międzynarodowej współpracy.

Lippman zaznacza, że konsekwencje planu Hoovera mogłyby być bardzo niekorzystne dla Ameryki. Byłoby to nie tylko powtórzeniem tragicznego błędu sprzed blisko 30 lat, lecz powię-

Socjalistyczny rząd w Japonii złożył przysięgę

LONDYN PAP. — Agencja Reutersa donosi z Tokio, że w pałacu cesarskim odbyło się zaprzysiężenie nowego japońskiego rządu koalicyjnego, na którego czele stoi przywódca socjalistów demokratów Katayana.

Po ceremonii premier zwrócił się z wezwaniem do ludności demokratycznej na całym świecie, aby pomogła Japonii w jaknajszerszym załatwieniu spraw międzynarodowego handlu i odškodowań.

WALLACE PRZESTRZEGA PRZED KRYZYSEM

W wygłoszonym w stolicy stanu Dakota przemówieniu, Wallace zaatakował partię republikańską, oskarżając ją o świadome niszczenie przyjętej za czasów Roosevelta zasady pomocy federalnej dla rolnictwa amerykańskiego. Wallace stwierdził, że ograniczenie pomocy farmerom jest jednym z kroków czyniących depresję w Ameryce nieulokowaną.

NOWE DYMISJE

N. YORK PAP. — Tygodnik „News-Wek” podaje wiadomość o szeregu spodziewanych przesunięć na najwyższych stanowiskach w Departamencie Stanu i amerykańskiej służbie zagranicznej. Przesunięcia te mają nastąpić w najbliższym czasie. M. in. dotychczasowy doradca polityczny USA w Niemczech Murphy ma ustąpić ze stanowiska, a jego miejsce zajmie prawdopodobnie obecny dyrektor oddziału europejskiego w Departamencie Stanu — Matthews.

Gdzie jest Abd El Krim ?

Paryż twierdzi, że w Egipcie

Kair — zaprzecza

Londyn — potwierdza

PARYŻ (PAP). Rzecznik francuski go MSZ oświadczył, że wylądowanie w Port Saidzie b. przywódcy Różniow — Abd El Krima w drodze do Marzylly, wywołało wielkie zdziwienie w rządzie francuskim.

Abd El Krim został powitany przez przedstawicieli rządu egipskiego oraz dziennikarzy z różnych państw arabskich. Według doniesień z Kairu Abd El Krim zatrzymał się w Egipcie na zaproszenie króla Faruka i zamieszkał w jego letniej rezydencji. Zwolniony przez rząd francuski z długoletniego wygnania na wyspie Reunion — Abd El Krim zobowiązał się do przybycia i pozostania we Francji.

PARYŻ (PAP). Według doniesień z Kairu, egipski min. spraw zagranicznych zaprzeczył wiadomościom, jakoby Abd El Krim przybył do tego kraju. W związku z tym rzecznik francuski MSZ podkreślił, że wbrew oświadczeniu rządu egipskiego, b. przy-

wódca Różniow wylądował na terenie Egiptu.

Natomiast radio londyńskie donosi, że premier egipski potwierdził oficjalnie, iż przywódca powstańców marokańskich Abd El Krim otrzymał prawo azylu w Egipcie pod warunkiem, że powstrzyma się od działalności politycznej.

Ambasador francuski w Egipcie przeprowadził dłuższą rozmowę z premierem w sprawie Abd El Krima.

Jednolity front robotniczy w Norwegii

OSLO (PAP). W związku z zapowiedzianymi na jesień wyborami samorządowymi w Norwegii dziennik „Aftenposten” donosi, o wydaniu komunikatu przez wspólny komitet, partii socjalistycznej i komunistycznej.

Komunikat stwierdza, że obie partie będą prowadziły wspólną akcję wyborczą zgodnie z zasadami demokratycznymi.

Sankcje przeciw Franco przedmiotem narad USA i W. Brytanii

LONDYN PAP. — Madrycki korespondent dziennika „Sunday Times” donosi, że sprawa skutecznych sankcji gospodarczych przeciwko reżimowi Franco była tematem szeregu konferencji między amerykańskim Departamentem Stanu, brytyjskim Foreign Office i dyplomatycznymi przedstawicielami obu mocarstw.

Korespondent podkreśla, że prasa hiszpańska omawia obecnie zupełnie jawnie sprawę takich sankcji, zaznaczając jednak, że skuteczność ich zależy od porozumienia wszystkich państw. Prasa ta uważa, że Argentyna, która zaopatruje Hiszpanię w różne produkty i towary nie przyłączy się do tej akcji.

Gdyby ONZ postanowiła zastosować sankcje gospodarcze wobec Hiszpanii, a Argentyna nadal dostarczałaby towa-

ry, wówczas ciężar kontroli międzynarodowej spoczywałby na flocie brytyjskiej i amerykańskiej.

Nagy brał udział w spisku

przeciwko republice węgierskiej

B. premier na usługach obszarników i kapitalistów

BUDAPESZT (Obst. wł.). Węgierska Agencja Prasowa opublikowała wczoraj wieczorem oskarżenie przeciwko byłemu premierowi Nagy o współudział i finansowanie spisku, zmierzającego do obalenia obecnego ustroju Węgier. Węgierskie ministerstwo spraw wewnętrznych dysponuje obecnie danymi, które pozwalają ująć wysuwane dotychczas podejrzania przeciwko byłemu premierowi Nagy'emu w konkretną form oskarżenia.

Dziennik „Szabadsag” donosi, że w czasie pobytu w Szwajcarii Nagy kontaktował się z Kalmarem Salata, uważanym za jednego z przywódców odkrytego w lutym na Węgrzech antyrepublikańskiego spisku.

SYN I MAJĄTEK

PRAGA (PAP). — Według otrzymanych z Budapesztu wiadomości, 5-letni syn Nagy'ego, wyjechał samochodem z Węgier do Berna. Równocześnie miano wysłać kosztowności rodziny Nagy'ego i cały majątek wartości 400 tysięcy franków szwajcarskich. W kołach budapeszteńskich zwraca się uwagę, że jest to pierwszy wypadek w historii, aby premier jakiegokolwiek państwa brał udział w spisku

przeciwko własnemu rządowi, udał się zagranicę jako czynny premier i tam zdezerterował.

NAGY RZECZNIKIEM OBSZARNIKÓW

BUDAPESZT (PAP). Prasa węgierska stwierdza, że b. premier Nagy prowadził dwulicową politykę, stojącą rzekomo na granicy kołżej, faktycznie zaś budując tajnie plan obalenia demokracji węgierskiej. Nagy zmierzał do oddania chłopstwa pod władzę wielkich obszarników i kapitalistów.

Dzienniki „Nepsawa”, „Sabad Nepszabadsag” wskazują, że Nagy był najemnikiem organizatorów spisku antyrepublikańskiego i pozostawał w kontakcie z pewnymi kołami zagranicznymi.

NOWY PREMIER PRZYJAZNIŁ SIĘ Z NAGY'M

BUDAPESZT (Obst. wł.). Skład nowego rządu niewiele różni się od poprzedniego. Nadal w skład jego wchodzi 7 przedstawicieli partii drobnych posiadaczy, 4 komunistów, 4 socjalistów oraz jeden przedstawiciel narodowej partii chłopskiej. Korespondent dyplomatyczny radia brytyjskiego donosi, że mianowanie premierem gen. Dinnyesa jest niespodzianką, gdyż powszechnie jest znana przyjaźń polityczna Dinnyesa z poprzednim premierem.

W 25-lecie powstania ZNMS

Dnia 2 czerwca 1947 r. o godz. 18-ej w sali Kolumnowej Uniwersytetu Warszawskiego (Krakowskie Przedmieście 26/28)

odbędzie się

UROCZYSTA AKADEMIA

Przemówienie o zadaniach socjalistycznej młodzieży akademickiej

wygłosi

Tow. JÓZEF CYRANKIEWICZ

Sekretarz Generalny CKW PPS

Do Komitetu Wykonawczego Z. N. M. S.

Drodzy Towarzysze i Przyjaciele!

Tak się złożyło, że w czasie „narodzin” ZNMS byłem w więzieniu, a potem inne zajęcia przeszkodziły mi w nawiązaniu bliższego kontaktu z ZNMS. Ale równo 20 lat temu odwiedził mnie — młody asystent Uniwersytetu Jagiellońskiego, dr Oskar Lange i akademik Feliks Gross i zaproponowali mi rodzaj protektoratu nad ZNMS. Tłumaczył mi, że stanowisko polityczne, jakie wówczas zajmowałem, odpowiada całkowicie ZNMS-owi. No i poszedłem na „współpracę”. Kiedy teraz, po latach 20, zwracacie się do mnie o parę słów, to odpowiadam, że ponieważ stanowisko polityczne jakie zajmowałem i dziś zajmuje ZNMS — całkowicie mnie odpowiada, więc przyjdę na Wasz jubileusz, podając się Waszemu „protektoratowi”.

Skąd bierze się ta zbieżność mimo różnicy lat, których mam trzy razy więcej od każdego z Was, Towarzysze? Oto stąd, że jesteśmy wyrazicielami niezależnego, szczerego, socjalizmu. Nie obciążamy go balastem oportunistów, balastem liczenia się ze wszystkim bardziej, niż z własnym dążeniem do najszybszego zrealizowania naszego maksymalnego programu.

Oto chcemy łamać przesady i trwoniwe nastroje, których jakoby rozum złamać nie może. Chcemy nazywać wszystko po imieniu. Jeśli coś pachnie wstecznictwem i obłudą, nie owijając tego w bałwanę. Czerwień i tylko czerwień swojego sztandaru chlubić się i szczylić. Na przystankach Niepodległości, Demokracji, Wolności Ludu, nie wysiadać. Bezbębną „ponadklasową” sprawiedliwość nie zachłystywać się. Konwenansowe kłamstwa od siebie odrzucać. Zakłamanie — obojętne, kto nim żyje — zwalczać!

To są cechy niezależnego socjalizmu. Nas, starszych wiekiem, cieszy szybki wzrost liczebny ZNMS i jego bojowy charakter. Jesteście młodzi przyjaciele, obok OMTUR, naszą wielką nadzieją. ZNMS spełnił nasze nadzieje sprzed 25 lat. Wyraz temu radosnemu stwierdzeniu daje kilka nazwisk Waszych Seniorów które przypominę: Oskar Lange, Władysław Malinowski, Wiktor Ehrenpreis, Wanda Wasilewska, Mieczysław Drobner, Bogusław Wojciechowski, Jerzy Ruszowski, Józef Cyrankiewicz, Hanka Kaczanowska, Jan Topiński, Julian Hochfeld i tyłu innych...

W tej chwili protektorów ZNMS jest cała plejada, sami seniorzy. Życzę Wam, by Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej, wierny swym założeniom rósł i potężniał!

Quod felix faustum fortuna — tumque sit, gratulato

DR BOLESŁAW DROBNEE



Warszawa, 3 czerwca

Akcja długofalowa

Przeglądaliśmy wczoraj na tym miejscu o walce z podziemiem gospodarczym. Dał Sejm kontynuować będzie pracę w związku z wniesionymi przez Rząd projektami ustaw o walce z drożyzną i spekulacją. W najbliższych dniach ustawy te będą uchwalone i zaczną działać. Przekonani jesteśmy, że okażą się one skuteczne i przyczynią się do spadku cen.

Błędne byłoby jednakże mniemanie, że przez walkę z drożyzną i z podziemiem gospodarczym usuniemy wszystkie trudności ekonomiczne. Przez tych środków doradczych, niezbędnych w chwili obecnej, potrzebna jest akcja długofalowa. Mówił o tym obszernie w sobotę w Sejmie przewodniczący Rady Naczelnej PPSów, St. Szwalbe, przemawiając w dyskusji w imieniu ZPPS.

Tow. Szwalbe stwierdził, że największą wagę przywiązujemy do zwiększenia, ulepszenia i potanienia produkcji przemysłowej. Przeciwdziałając spekulacji wykasta tylko wtedy, gdy rynek nie jest dostatecznie nasycony. Każde więc zwiększenie dopływu towarów jest ciosem wymierzonym spekulacji. Doceniając dotychczasowe osiągnięcia naszego przemysłu i podnosząc zasługi polskiego robotnika, tow. Szwalbe naszkicował niektóre zadania na najbliższą przyszłość.

Tak więc niezbędne jest unormowanie struktury organizacyjnej i prawnej centralnych zarządów i spółdzielczości przemysłowych. Ustalone być winny marże zysku stosowane przez te zjednoczenia. Związki zawodowe i rady zakładowe powinny mieć większy wpływ na działalność przemysłu. Te wszystkie i szereg innych posunięć mają ten sam cel: doprowadzić do tego, by produkcja przemysłu państwowego była WIEKSZA i TAŃSZA.

Rzecz oczywista, że te same postulaty wysuwamy także pod adresem odcinków spółdzielczego i prywatnego przemysłu. Jak największa oszczędność przy produkcji, jak największa wydajność, jak najlepsza jakość towarów, — to są nasze hasła dla całego przemysłu.

W połączeniu z prowadzoną obecnie akcją doradczą kampania długofalowa — jeśli będzie równie energicznie przeprowadzona — da wyniki w postaci wzmożonego dopływu tańszych i lepszych towarów na rynek. A tego się najbardziej obawiają spekulanci.

Niezadowolone z rządów de Valery

za popieranie przemysłu prywatnego

Wywiad z irlandzkim przywódcą robotniczym

N. JORK. — Jim Larkin, przywódca Związku Robotników Irlandii i syn słynnego irlandzkiego przywódcy narodowego, przybył do Stanów Zjednoczonych na zaproszenie amerykańskiego świata pracy.

Jim Larkin weźmie udział w uroczystym obchodzie na cześć dwóch bohaterów irlandzkich James Conolly'ego i swego własnego ojca.

Przywódcą robotników irlandzkich udzielił korespondentowi Telepressu wywiadu, zawierającego szereg interesujących wiadomości na temat irlandzkiego ruchu robotniczego.

Od chwili ukończenia wojny robotnicy w Irlandii uzyskali poważną podwyżkę płac (od 50 do 70%). Ponieważ jednak podczas wojny płace były zamrożone, a kontrola cen nie była należycie przestrzegana, więc obecna podwyżka płac nie doprowadziła do równowagi pomiędzy zarobkami, a kosztami utrzymania, które ciągle wykazują tendencję wzrostową.

Plan rządowy polega na rozbudowie przemysłu prywatnego, ponieważ jednak robotnicy nie przedstawiają dostatecznej siły nabywczej, więc rząd planuje rozpoczęcie na wielką skalę eksportu artykułów przemysłowych.

Ruch robotniczy posiada całkiem odmienny plan: ponieważ Irlandia nie posiada dostatecznych środków na rozwój ciężkiego przemysłu, ale może stać się dochodowym krajem rolniczym, więc rząd winien udzielić subwencji na wyposażenie w nowoczesne techniczne urządzenia gospodarstw rolnych oraz podnieść ogólny standard życiowy. W

ten sposób zwiększy się siła nabywcza mas robotniczych.

Przywódcy klasy robotniczej uważają poza tym, że o ile produkty Irlandii wejdą na rynki światowe, to na skutek trwającej na tych rynkach walki konkurencyjnej, płace w przemyśle będą musiały być obniżone.

W dalszym ciągu wywiadu Larkin oświadczył: „W kraju panuje powszechne niezadowolenie z rządów de Valery trwających od roku 1932, ale opozycja nie będzie dostatecznie silna, dopóki nie nastąpi zjednoczenie ruchu robotniczego”.

W irlandzkim ruchu robotniczym nastąpił rozłam w roku 1945, kiedy to irlandzki kongres związków zawo-

dech (ITUC), liczący 100.000 członków przystąpił do Światowej Federacji Związków Zawodowych. Pewna część robotników założyła wówczas odrębny związek pn. Kongres Irlandzkiej Robotniczej.

Niepokój brytyjskiej klasy robotniczej „Prawda” o kongresie w Margate

MOSKWA (PAP). W niedzielnej numerze „Prawdy” ukazał się artykuł p. Leontiewa, omawiający kongres Labour Party w Margate.

„Kolejny doroczny kongres Labour Party — pisze dziennik — stał pod znakiem wzrastających obaw brytyjskiej klasy robotniczej, spowodowanych wewnętrzna sytuacją gospodarczą i polityką zagraniczną rządu”.

Cytując opinię „Daily Telegraph” i „Morning Post” o nastrojach rozczarowania na kongresie — „Prawda” zaznacza:

„Nastroje te posiadają głębokie podłoże. Sytuacja mas pracujących w Anglii pogarsza się. Rozreklamowana w ubiegłym roku jako lek na wszelkie choroby — pożyczka amerykańska, nie poprawiła stanu skarbu państwa”.

Dziennik radziecki przytacza głosy poszczególnych delegatów, domagających się wprowadzenia w Anglii gospodarki planowej, niezależnie od

Pięć propozycji

rozpatrzy komisja ONZ badająca problem Palestyny

N. JORK (PAP). — Udająca się w początkach czerwca do Palestyny Komisja Sędziów ONZ, będzie miała do rozpatrzenia 5 różnych propozycji, dotyczących rozwiązania problemu

palestyńskiego. Propozycje te są następujące:

■ Palestyna ma być oddana pod powiernictwo ONZ do chwili, kiedy sytuacja w tym kraju nie znormalizuje się.

■ Palestyna winna stać się wspólnym państwem dla Żydów i Arabów z zapewnieniem ludności chrześcijańskiej, muzułmańskiej i żydowskiej całkowitego samorządu.

■ Podział Palestyny na dwa odrębne państwa, z zastrzeżeniem decydującego głosu W. Brytanii w sprawach obrony, stosunków zagranicznych i cła.

■ Propozycja syjonistyczna, zatwierdzona na kongresie w Bazylei, aby Palestyna stała się wspólnotą żydowską.

■ Propozycja arabska, przewidująca włączenie Palestyny do Syrii. Podróż Komisji potrwa około 3 miesięcy. Członkowie komisji odwiedzą po drodze prawdopodobnie obywateli w wysiedlonych z Niemiec i Austrii oraz wysłuchają opinii rzeszniczków arabskich w Egipcie.

Tydzień PCK

Inauguracja „Tygodnia P. C. K.” miała w całym kraju charakter uroczysty. „Tydzień P. C. K. otwierano popisami organizacji młodzieżowych „akademiami i zebraniem. Przeprowadzone w wielu miastach zbiórki uliczne na P. C. K. cieszyły się dużym poparciem społeczeństwa.

Przybyliśmy jako forpoczta

Polacy z Kanady osiedlają się we Wrocławiu

We Wrocławiu bawi grupa 20 Polaków z Kanady, którzy przybyli na Ziemię Odzyskane celem zapoznania się z możliwościami osadniczymi na tych terenach. Pragną oni m. in. zainvestować swe oszczędności w odbudowę przemysłu i zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych. Po zapoznaniu się z możliwościami i stosunkami, panującymi w Polsce, przedstawiciele Polonii kanadyjskiej zdecydowali osiedlić się we Wrocławiu.

W rozmowie z przedstawicielem PAP Polacy z Kanady stwierdzili, iż wśród rzesz emigrantów istnieje dziś olbrzymi pęd powrotu do kraju i świadome dążenie do zespolenia wy-

silków z całym narodem dla odbudowy ojczyzny.

„Przybyliśmy, jako forpoczta — stwierdzili delegaci — za nami powrócą z obczyzny tysiące Polaków”.

Walka z drożyzną, podatki i patenty w obradach Komisji Sejmowych

W sobotę obradowały następujące Komisje: Komisja Regulaminowa łącznie z Komisją Spółdzielczo-Aproprizacyjną, Komisja Skarbowo-Budżetowa łącznie z Komisją Rolną oraz Komisja Przemysłowa.

Komisja Regulaminowa, wspólnie z Komisją Spółdzielczo - Aproprizacyjną, dokonały wyboru referenta ustawy o pełnomocnictwach dla Rządu w zakresie zwalczania drożyzny i nadmiernej zysków w obrocie handlowym. Referentem tej ustawy na Komisji został wybrany pos. Popiel (PPR). Wybrano także podkomisję do opracowania tej sprawy.

354 ofiary katastrof lotniczych

NOWY JORK (PAP). W ciągu ubiegłych dwóch dni zginęło w Stanach Zjednoczonych na skutek różnych katastrof 354 osoby w tym 94 za bity w wypadkach lotniczych.

Walka ze spekulacją na terenie całego kraju

W Katowicach odbyła się masowa lustracja sklepów przeprowadzona przez przedstawicieli władz skarbowych z udziałem członków związków zawodowych i Milicji Obywatelskiej.

W Krakowie w wyniku akcji, przeprowadzonych przez Komisję Specjalną do Walki z Nadużyciami zatrzymano 70 osób. Winni dokonanych przestępstw będą skierowani do obozu pracy przymusowej.

Delegatura Komisji Specjalnej na woj. rzeszowskię wespół z przedstawicielami społeczeństwa, dokonała kontroli 1.260 sklepów na terenie 14 powiatów. W wyniku tej akcji spisano 387 protokołów karnych, z których część oddano do postępowania w trybie karno-administracyjnym, część przekazano władzom skarbowym. 25 spraw Komisja rozpatrzy we własnym zakresie.

W Toruniu przeprowadzono społeczną akcję kontrolną przedsiębiorstw handlowych, w wyniku której sporządzono około 150 doniesień karnych za nieposiadanie cenników oraz 49 mandatów za spekulację.

Czesi zwiedzają huty śląskie

W czasie swego pobytu na Śląsku przedstawiciele przemysłu czechosłowackiego zwiedzili nowoobudujące się kopalnie węgla „Ziemowit” i „Wesoła” w Ledzinach. W drugim dniu pobytu na Śląsku wycieczka czechosłowacka podzieliła się na grupy branżowe, które zwiedziły szereg zakładów przemysłowych.

St. Zjednoczonych i wskazujących na to, że handel z państwami o gospodarce planowej, przede wszystkim ze Zw. Radzieckim jest dla Anglii ratunkiem. Leontiew wskazuje, że tego rodzaju nastroje delegatów znalazły swój wyraz w szeregu rezolucji, które uchwalono mimo oporu kierownictwa partii. Tak np. 2.310.000 głosów przeciwko 598.000 padło za uchwałą o równej płacy mężczyznom i kobietom za równą pracę i, że nawet odrzucone rezolucje uzyskały znaczną ilość głosów, jak np. rezolucja domagająca się redukcji angielskich sił zbrojnych zebrana ponad 1.100.000 głosów, tj. około 1/3 wszystkich głosów.

Wytepienie resztek faszyzmu zapowiada Walny Zjazd Komitetu Słowiańskiego

W dniu 1 czerwca odbył się w Warszawie II Walny Zjazd Komitetu Słowiańskiego w Polsce.

Na Zjazd przybyli delegaci z całego kraju, obecni byli przedstawiciele wszystkich towarzystw przyjaźni Polskiej z narodami słowiańskimi. Reprezentowane były również placówki dyplomatyczne państw słowiańskich.

Otwarcia Zjazdu dokonał prezes Komitetu prof. Michałowicz. Referat ideowo - programowy wygłosił wiceprzewodniczący Komitetu tow. min. Henryk Świątkowski.

W referacie swoim mówca omówił zasady ideologiczne ruchu słowiańskiego, których podłożem jest współpraca wolnych, równoprawnych narodów.

Pokojowy, antynacjonalistyczny i antyszowinistyczny charakter ruchu słowiańskiego jest wyrazem dążności ideał słowiańskiej do wypienienia resztek faszyzmu na świecie i zapewnienia zbiorowego bezpieczeństwa mitującym pokój narodom.

Sekretarz generalny Komitetu Słowiańskiego, wiceminister Trojanowski omówił w referacie organizacyjny plan pracy Komitetu w roku 1947/48.

Zjazd uchwalił absolutorium dla ustępującego Zarządu i dokonał wyboru nowych władz. Przewodniczącym Komitetu Słowiańskiego w Polsce został wicemarszałek Sejmu Barcikowski, przewodniczącym honorowym — prof. Michałowicz, zastępcami przewodniczącego: tow. Świątkowski, Grubecki, Rabanowski, Szyr, Batowski, sekretarzem generalnym — ob. Trojanowski, skarbnikiem — ob. Wyrykowski.

Kongres Światowej Federacji Zw. Zaw.

— Dział rozpoczyna się w Pradze Kongres Światowej Federacji Związków zawodowych, skupiającej 70 milionów członków, zrzeszonych w związkach zawodowych 60 państw.

Ogólnopolski Zjazd tramwajarzy radził nad unowocześnieniem taboru

CHORZÓW. W dniu dzisiejszym odbył się w Chorzowie Ogólnopolski Zjazd Tramwajarzy z udziałem delegatów z Warszawy, okręgu śląskiego, Krakowa, Gdańska, Poznania oraz Łodzi. Celem zjazdu było między innymi omówienie spraw, związanych z budową nowego typu wozu tramwajowego. Budowę nowych wozów powierzono Państwowej Wytwórni Wagonów i Mostów w Chorzowie, która otrzymała już szereg zamówień.

Z ostatniej chwili

Mistrz Polski zremisował w Świdnicy Faworcy nie dopisali

Wyniki wczorajszych zawodów pikarskich o wejście do klasy Państwowej są następujące: SWIDNICA, Polonia (Świdnica) — Polonia (Warszawa) 2:2 (2:1). Gra przez cały czas ostro i szybko. W pierwszej połowie gra raczej wyrównana, w drugiej lekka przewaga gospodarzy. Bramki dla Polonii warszawskiej zdobył Ochmański, dla Świdnicy Majzer i Kusz po 1.

TORUN. Pomorzanie — RUK (Sosnowiec) 2:2 (1:0). Bramki dla RUK zdobyli Piłarek i Skwara, dla Pomorzania Kamiński i Kosobudzki. ŁÓDŹ. ZZK — Rymer 5:6. Dla drużyny zwycięskiej bramki uzyskali Motyka, Lipa i Franke po 2, dla ZZK Koczwski 3, Lewandowski 2. POZNAN. Warta — KKS Olsztyn 8:1 (3:0).

KATOWICE. WMKS — PKS Szczecin 6:1 (2:1). SIEDLCE. Ognisko — Wisła 0:7 (0:3). PRZEMYŚL. Czujaj — Tęcza 1:1 (1:0). BYTOM. Polonia (Bytom) — KKS (Poznań) 2:2 (1:1). GORLICE. Orzeł — Cracovia 1:3. GDANSK Gedania — AKS 1:1 (1:1).

Kielas wygrał bieg na 5 km.

SZCZECIN (tel. wł.). Odbył się tutaj wczoraj bieg uliczny na dystansie 5 km o puchar Kuriera Szczecińskiego. Zwyciężył Kielas w czasie 15,55,9 przed Wiczkiewiczem 16,07.

Bek pobił w Szczecinie rekord na 3 km.

SZCZECIN (tel. wł.). Dział odbył się na torze kolarskim w Szczecinie zawody z udziałem sprinterów. W klasyfikacji ogólnej wygrał Bek (11 pkt.) przed Kupeczkiem (10 pkt.).

Spółdzielczość jest gotowa do prowadzenia domów towarowych

Ministerstwo Przemysłu i Handlu w tych dniach stwierdziło, że otrzymuje liczne listy od spółdzielni całego kraju, które z wielką gotowością pragną podjąć inicjatywę tow. min. Minca tworzenia domów towarowych. Nie ma w Polsce ani jednej większej spółdzielni, która by od dawna nie planowała zorganizowania domu towarowego, rozumiejąc znaczenie tej formy handlu detalicznego artykułami przemysłowymi. Nie było to odkrycie „po dwóch latach poszukiwań dróg handlowych”, po których władze spółdzielcze zaczęły dopiero teraz do przekonania, że najlepszą drogą taniego i masowego handlu detalicznego są Spółdzielcze Domy Towarowe. Przekazy były inne. Są one powszechnie znane, a mówią o nich w sposób zdumiewająco jednorodnie, że dziesiątki listów, które otrzymuje Ministerstwo: brak kredytów i brak towarów. Oto istotna przyczyna, dla której dotychczas nie powstały spółdzielcze domy towarowe w każdym przynajmniej większym mieście.

GOTOWE LOKALE

Szereg innych spółdzielni posiada gotowe budynki czy lokale. Spółdzielnia w Puławach kończy budowę domu. Spółdzielnia w Toruniu, Kluczborku, Dziedzicach, Lublinie, Zielonej Górze mają budynki lub odpowiednie lokale. Inowrocławska Spółdzielnia Spożywców zawiadamia, że prowadzi dom towarowy z działami: tekstylnym, galanterijnym, żelaza, szkła, porcelany, fajansu, emalii, naczyń gospodarstwa domowego, ale „ponieważ prowadzenie domu towarowego wymaga poważnych wkładów, które uzyskujemy częściowo przez wycofywanie gotówki z obrotów naszych sklepów spożywczych, Kujawska Spółdzielnia Spożywców w Inowrocławiu, mając na uwadze dobro i racjonalną gospodarkę również swoich 4.200 członków, stawia niniejszym wniosek o przyznanie środków finansowych i towarów dla swojego Domu Towarowego w Inowrocławiu”.

Z Gniezna piszą o licznej grupie wykwalifikowanych i doświadczonych pracowników; nie mają jednak środków obrotowych i zbyt ograniczony

asortyment towarów. Spółdzielnia bielszostocka odremontowała 3-piętrowy budynek kosztem 2.400.000 zł na Dom Towarowy, czynne jest tylko 1 piętro (tekstylia), przy czym donosi: „Niestety, w naszym zapisie (towarów) posiadamy zaledwie 10 proc. asortymentu lotnego. Szeregu artykułów jak kretony, płótna pościelowe i bielizna, jedwabie — nie otrzymujemy prawie zupełnie”. Spółdzielnia pracuje bez kredytów inwestycyjnych, kredyty obrotowe są bardzo skromne. Dla uzupełnienia urządzeń Domu Trzebia 5 milionów zł, a na cele obrotowe 15 milionów zł. Te sumy w porównaniu z kosztami organizowania nowego Domu są bardzo niewielkie.

Nie budzi żadnej wątpliwości, że spółdzielczość więcej niż lojalnie, bo z całym poczuciem społecznej odpowiedzialności, dostosuje się do potrzeb mas pracujących i zarządzeń Rządu, jak to wymownie stwierdza Spółdzielnia w Kaliszu, pisząc o planie domu towarowego: „Mając poważne możliwości sprostania temu zadaniu, gotowi jesteśmy taki dom zrealizować i wprowadzić w myśl założeń handlu społecznego i wytycznych planu rządowego w dziedzinie obrotu towarowego”. Jest to całkowicie słuszne w odniesieniu do całej spółdzielczości. Dowodzą tego wszelkie akcje społeczne i społeczne, przeprowadzone przez „Społem” i spółdzielnie, najsprawniej i najsukcesywniej. G. K.

Wybitni artyści Jugosłowiańscy przybyli do Warszawy

Na zaproszenie Centralnego Biura Koncertowego przybyli wczoraj do Warszawy znani artyści jugosłowiańscy: Ivan Pinkawa — skrzypce i Ivo Macek — fortepian.

Ivan Pinkawa, mimo młodego wieku, dał się poznać nie tylko w swoim kraju, ale występował z wielkim powodzeniem we Włoszech, Austrii i Czechosłowacji. Młody pianista Ivo Macek zbierał dotychczas sukcesy w Bratysławie, Grazu, Mediolanie i Wenecji. Obaj artyści wystąpią w Polsce z szeregiem koncertów. Dnia 4 bm. w Warszawie, 6-go — w Bydgoszczy, 7-go — w Toruniu. 9-go usłyszymy ich przez radio, a 11 bm. koncertować będą w Lublinie.

Rekord przeładunku

Doba z 27 na 28 maja r. b. była rekordowym dniem w przeładunkach polskiego węgla w okresie powojennym. Statystyka centrali zbytu produktów przemysłu węglowego wykazała w tym dniu dla Gdańska i Gdyni 26,246 ton.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Sztokholm - Warszawa 8:8

Wspaniała walka weterana Czortka

Zastępca Kolczyńskiego nie zawiódł

Z górą 8 tys. widzów przy temperaturze około 40 st. C. prazyło się wczoraj w południe przez bite 2 godziny na siedząco i stojąco na kortach Legii, asystując międzymiastowemu meczowi bokserskiemu Sztokholm - Warszawa. Idąc za wskazówkami i radą elokwentnego i dowcipnego speake-ra zawodów, przeważała część mężczyzn zdejł marynarki, a głowę zabezpieczyła przed słońcem specjalnymi nakryciami z papieru. Ten upalny, a zarazem miły nastrój na kortach Legii, nie wpłynął bynajmniej szkodliwie na zawodników obu drużyn, którzy po bardzo serdecznym powitaniu przez publiczność, stanęli do ciężkiej walki prowadzonej do końca meczu w nie-nagannym tempie.

Walki prowadzone były zgodnie z przepisami i po dżentelmeńsku, i aczkolwiek poziom pod względem technicznym może nie był najwyższy, jednak spotkały się z sympatią publiczności, która każdy udany cios, każdą kontrę, udane wyjście ze zwarcia gorąco oklaskiwała bez względu na przynależność zawodnika. Obecna na meczu pokaźna kolonia szwedzka dopingowała swoich zawodników okrzykami „eja, eja”.

Końcowy wynik zawodów 8:8 odpowiadający przebiegowi walk, będący zresztą — jak się okazało — wyrazem jednogłośnej opinii całego kompletu sędziowskiego, w którym zasiadał również jeden Szwed, został aprobowany przez całą widownię, która z zadowoleniem opuszczała miejsce zmagania.

WYNIKI TECHNICZNE

W pierwszej parze stanęli na ringu w wadze muszej: Burjström (Szt.) — Pator (W). Szwed wygrał zasłużenie na punkty, był technicznie lepszy zwłaszcza w zwarciu i dzięki lepszej kondycji wytrzymał tempo do końca. Patora, który nie mógł przebić się przez gardę przeciwnika miał kilka momentów nieczystych, a w trzeciej rundzie wyraźnie osłabł.

W wadze koguciej Gabriellson (Szt.) zapowiadany jako groźny zawodnik, walczący podobnym systemem jak Sobkowiak, rozczarował. Sobkowiak już w pierwszej rundzie bijąc z obu rąk rzucił Gabriellsona na deski do 8. Również w drugiej rundzie Sobkowiak miał miąższą przewagę trafia celnie, tak że przeciwnik jego jest bliski nokautu. W trzeciej rundzie Sobkowiak osłabł i zainkasował kilka ciosów, niemniej jednak walkę wygrał wysoko na punkty.

W wadze piórkowej Berglund (Szt.) — Sieradzian (W). Polak zaprezentował się na tle dobrze walczącego Szweda bardzo korzystnie. W pierwszej rundzie obaj przeciwnicy jednakowo punktowali, w drugiej przewagę zdobył Sieradzian, mimo sygnalizowanych szerokiej ciosów. W trzeciej rundzie obaj walczący doznali kontuzji, wobec czego sędzia przerwał walkę, a sędziowie po obliczeniu punktów przyznali zwycięstwo Polakowi.

Najpiękniejszą walkę dnia stoczono w wadze lekkiej. Stary weteran Czortek na wczorajszym meczu jak gdyby odmłodził. Już w pierwszej rundzie nadając ostre tempo walce, Czortek przebił się przez wspaniale blokujące go się Karlssona i obrabiał mu żołądek. W drugiej rundzie dopiero pod sam koniec Szwed dochodzi do głosu i kilka razy trafia celnie. W trzeciej rundzie przy tempie już zwolnionym, — Czortek znów punktuje żołądek. Ostatecznie Czortek zwycięża w pięknym stylu zupełnie zasłużenie.

W wadze półśredniej Liqst (Szt.) — Wasiak (W) sędziowie orzekli remis. Walka ta stała na niskim poziomie.

ZASTĘPCA KOLCZYŃSKIEGO DOBRZE SIĘ SPISAŁ

Dopiero w wadze średniej znowu widzowie przeżywali silne emocje. Przeciwnik Haglundowi (Szt.) w reprezentacji Warszawy wystawiono zamiast cichego Kolczyńskiego młodego pucharza Kosowskiego, który w roku bieżącym zdobył indywidualne mistrzostwo Warszawy w wadze lekkiej. Wbrew oczekiwaniom Kosowski w dwóch pierwszych rundach doskonale się spisywał, zdobywając celnymi trafieniami punkty. Dopiero w trzeciej rundzie, przeciwnik jego zorientował się w brakach technicznych Kosowskiego, przypuścił generalny atak wskutek czego Kosowski znalazł się dwukrotnie na deskach. Wobec beznadziejności dalszej walki sędzia przerwał ją, a sędziowie tym samym przyznali Haglundowi zwycięstwo przez techn. k. o.

W wadze półciężkiej Olsson (Szt.) — Drabkowski (W). Szwed miał przewagę pod każdym względem i zasłużenie wygrał. W wadze ciężkiej Modigh (Szt.) — Kotkowski (W) walka stała na dobrym poziomie i mimo nieznacznej przewagi Szweda, sędziowie uznali walkę za nierozstrzygniętą. W ten sposób wynik meczu brzmi 8:8.

Sędziował w ringu kpt. Neuding, na punkty Sandberg (Szt.), Sikorski (Łódź) i Plewicki (Warszawa).

(Ltn.)

OMTURowcy na I miejscu zawodów eliminacyjnych w lekkie-atletyce

W dniu wczorajszym zakończyły się dwudniowe eliminacje lekkoatletyczne przed Międzynarodowym Festiwałem Młodzieży w Pradze. Na stadionie WP, w Warszawie mieliśmy okazję oglądać paru czołowych lekkoatletów polskich młodszej generacji (zawodnicy tylko do 25-go roku życia).

Najciekawszą walkę stoczył młody Nowak ze startującym po raz pierwszy Stanisławem (Syr) — zajął uzyskał 2:02,5, co przy jego młodym wieku należy uważać za bardzo dobry czas. Poza tym na uwaga

zasługują wyniki Buhla (ZHP) w biegu na 400 m. — 51,6 sek. oraz Dzwonkowskiego (ZWM) na 5000 m. 16:19,0.

Wyniki techniczne drugiego dnia zawodów:

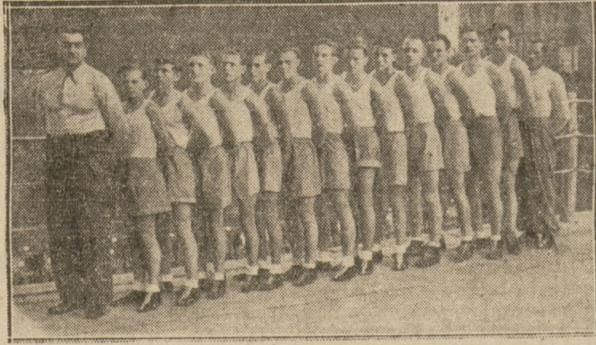
Panie: 200 m. 1) Perczyk - Siarkiewiczowa (OMTUR) — 29,8; 2) Cieśliewicz (OMTUR) — 30,7. Skok wzwyż: 1) Mitan (OMTUR) — 140 cm.; 2) Wajsońska (KCZZ) — 130 cm.; 3) Perczyk (OMTUR) — 130 cm. Rzut oszczepem: 1) Stachowicz (OMTUR) — 31,60 m.; 2) Szendzielorzówna (KCZZ) — 31,25 mtr.

Panowie: 400 m.: 1) Buhl (ZHP) — 51,8; 2) Grzanka (ZHP) — 52,6, 800 m.: 1) Nowak (ZHP) — 2:02,5, 2) Rzeźniczek (KCZZ) — 2:07,0, 3) Zmorski (ZWM) — 2:10,0, 5000 m.: 1) Dzwonkowski (ZWM) — 16:19,0, 2) Zadrożny (OMTUR) — 16:36,8, 3) Kurrowski (ZHP) — 16:51,8. Skok wzwyż: 1) Michalik (OMTUR) — 165 cm. Rzut dyskiem: 1) Lisiałk (OMTUR) — 35,60 m., 2) Strzałkowski (OMTUR) — 33,8 m.

Sztafete olimpijską wygrali harczerze w czasie 3:41,4.

W ogólnej punktacji: 1) OM TUR — 155 pkt. (w tym 101 p-któw zdobyły kobiety), 2) ZHP — 113 pkt. (tylko w konkurencjach męskich), 3) KCZZ — 93 pkt. (kobiety — 51 p-któw), 4) ZWM 63 pkt.

Reprezentacja bokserska OMTUR która wyjedzie na Światowy Festival do Pragi Czeskiej



Stoją od lewej: Kierownik wyszkoleniowy OMTUR — Boski Władysław oraz zawodnicy: Brzuszkiewicz I, Baranowski II — Grudziądz, Wasilewski, Sodo, Schöntag — Rzeszów, Janus — Szczecin, Branowski I, Polańkiewicz, Brzuszkiewicz II — Grudziądz, Gac — Rzeszów, Wikłowski — Grudziądz, Ambroz — Szczecin, Karczmarek — Rybnik oraz sekundant z Grudziądza.

Łódź-Pomorze 11:5

ŁÓDŹ (tel. wł.) Bokserski mecz międzypokregowy Łódź — Pomorze zakończył się zasłużonym zwycięstwem Łodzi w stosunku 11:5. W wadze muszej Brzózka (Ł) przegrał z Gumowskim, w koguciej Czarniecki (Ł) pokonał Józ wina, w piórkowej Woźniakiewicz (Ł) wygrał przez dyskwalifikację z Mrozowskim, w lekkiej Mazur (Ł) przegrał z Krysiakiem, w półśredniej Taborek (Ł) pokonał Palińskiego, w średniej Trzosewski (Ł) wygrał z Cebulakiem, w półciężkiej Urzędowicz zremisował z Polakiem i w wadze ciężkiej Jaskóła (Ł) wygrał walkowerem z powodu braku przeciwnika.

Zwycięstwo czwórki B. T. W.

BYDGOSZCZ (tel. wł.) Dziś nastąpiło tu otwarcie regat. Rozegrano bieg eliminacyjny czwórek ze sternikami, celem wyłonienia reprezentacji na międzynarodowe mistrzostwa regat do Kopenhagi i Sztokholmu. Po zacięciu walczyły czwórki Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego w czasie 6:30,6 m. przed zeszłorocznym mistrzem Polski, Kolejowym Klubem Wioślarskim, którego czwórka uzyskała gorszy czas o 0,04 sek.

Otwarcie stadionu w Łodzi dla RKS i OMTUR

W Łodzi odbyło się wczoraj uroczyste otwarcie i oddanie do użytku sportowców wielkiego parku Kultury i Wychowania Fizycznego RKS OMTUR w Helenowie. W ramach uroczystości, w których wzięli udział m. in. — przewodniczący CKW PPS minister Administracji Publicznej tow. Osóbka-Morawski, przewodniczący OMTUR tow. Ryszard Obrączka, sekretarz Woj. PPS tow. Henryk Wachowicz oraz szereg działaczy PPS i OMTUR z terenu Łodzi i woj. łódzkiego, zorganizowany został Zlot kół

OMTUR-owych i klubów sportowych OMTUR-u.

Na wielkim stadionie sportowym w parku przedefiniowały przed trybunami oddziały, reprezentujące poszczególne Koła organizacyjne.

Po defiladzie tow. min. Osóbka-Morawski i tow. Ryszard Obrączka przyjęli raport, złożony przez kierownika pochodu, po czym do młodzieży przemówił tow. min. Osóbka-Morawski i tow. Obrączka.

Po przemówieniach nastąpiły pokazy gimnastyczne młodzieży szkół powszechnych, chórów i orkiestr.

Radomiak-Grochów 2:2 (1:0)

Grochowianie zmarnowali dwa rzuty karne

Zapowiadając mecz piłkarski Grochów — Radomiak podkreśliśmy, że byłibyśmy radzi, gdybyśmy mogli stwierdzić na wczorajszym meczu, że kryzys formy piłkarzy Grochowa miał miejsce. Istotnie naszemu życzeniu stało się zadość, bo wczorajszy występ Grochowa był bodajże najlepszy w tym sezonie i zupełnie nie przypominał gry drużyny, chociażby sprzed dwu tygodni. Grochów to rzeczywiście dzwina drużyna: albo gra pod zdechłym psem, że po prostu trudno na meczu wytrzymać do końca, albo gra dobrze, ale wtedy znowu przesładuje ją pech. — jak wczoraj.

Drużyna Radomiaka, którą mieliśmy możliwość oglądania wczoraj osłabiona była brakiem swego doskonałego obrońcy Adameczyka. Poza tym grała w pełnym składzie z obu Czachorami i dobrym bramkarzem Ciupą. Radomiak zdaje się przyjechał do Warszawy po murowane zwycięstwo i dlatego w pierwszej połowie gry wcale się nie wysilał. Kilka dobrych akcji napadu świadczyły, iż dotychczasowe wyniki Radomiaka są fundowane na grze tego napadu.

Grochów zawiódł gości radomskich, bo nie tylko potrafił stawić skuteczny opór, lecz również bardzo często gościł pod bramką Radomiaka, niestety, nie potrafił wykorzystać bardzo licznych,

pierwszorzędnych sytuacji. Prowadzenie w meczu uzyskał Radomiak w 13 min. kiedy po rzucie z rogu bramkarz Grochowa Ługowski słabo wypiąłkował piłkę i Czachor I lekko uplasował ją w bramce. W dalszym ciągu gry Grochów ma przewagę, raz po raz gości pod bramką przeciwnika, ale strzela niecelnie, albo też piłki grzezną w rękach doskonałego bramkarza Radomiaka.

Piłka nożna w Warszawie

O mistrzostwo kl. A: Legia — Syrena 10:0 (2:0). Skra — Pogoń 1:0 (1:0). Bzura — Ruch 3:2 (2:1).

Kl. B: Okęcie — Drukarz 9:1 (1:1). Bramki dla Okęcia zdobyli: Morenc 4, Kowalski 3, Ceglowski i Kłos po 1. Lotowiec — Głuchoniemi 9:0 (6:0).

GARBARNIA — REPR. ZW. ZAW. FRANCJI 4:1 (0:0)

Mecz piłkarski rozegrany w dniu wczorajszym w Krakowie między Garbarnią i reprezentacją francuskich zawodników, zakończył się po nieciekawej i chaotycznej grze zasłużonym zwycięstwem drużyny krakowskiej w stosunku 4:1 (0:0).

Po przerwie już w 4 min. po rzucie z rogu, Szulc zdobywa pierwszą bramkę dla Grochowa. Gra toczy się stale z przewagą Grochowa i w 15 min. Kalinowski grający w napadzie zdobywa drugą bramkę dla Grochowa. W 35 min. następuje rzut karny przeciw Radomiakowi, Izidorzak strzela, ale bramkarz odbija piłkę. W kilka min. później następuje zryw Radomiaka, który udawadnia, że umie zdobywać pole i w 38 min. Więcaszek uzyskuje wyrównującą bramkę. Rzut 2:2. Na 3 min. przed końcem meczu jeszcze raz Grochów ma okazję do uzyskania decydującej bramki, gdy sędzia zbyt pochopnie podyktował rzut karny przeciwko Radomiakowi. Strzelający w zderzeniu w Kalinowski skierował piłkę na aut, wobec czego wynik do końca gry nie uległ już zmianie.

Należy podkreślić, że Grochów tym razem zadowolony, choć wielu szans za wodnicy nie wykorzystali. Bardzo dziękujemy spisałi się Maruskiewicz w obrobie, Ryszkowski i Chykowski w pomocy. Trudno wyróżnić napastników, gdyż więcej popełnili błędów, a mniej odnieśli sukcesów. W Radomiaku najlepszymi byli bramkarz, prawy obrońca Kopeć i w napadzie lewoskrzydłowy Czachor. Sędzią ob. Koszek ze Śląska dopuścił się kilku błędów. Widzów około 1.500. (Ltw.)

Jan Huszcza (21) Rysunki I. Wit'a

30 km. od stacji

Opowieść sprzed wojny

Na dworze brał tegi mroź przedranny, jaskrawe gwiazdy zniewalały swoim pięknem jak srebrne dziecięciolotówki i gdzieś piał kogut.

Rozdział szesnasty

AKCJA PRZECIW WÓJCIKIEWICZOWI

Jak tego można było oczekiwać, mająca miejsce w czasie balu sylwestrowego wymiana poglądów między komisarzem a komendantem na osobę Wójcikiewicza znalazła wkrótce „realny oddźwięk”, gdyż w lutym ludzie dobrej woli zaczęli odwiedzać zapadnikowskie domy z arkuszem petycji, zaadresowanej do odpowiedniego kuratorium, w której wyliczono wszystkie zgubne wpływy, jakie emanowała osoba Wójcikiewicza na młodzież gimnazjalną i otoczenie.

Petycję, aby poskutkowało, mieli zgodnie podpisać rodzice tejeż oddanej na pastwę zgubnych wpływów młodzieży.

Początkowo, rzeczywiście, pod tekstem ofiarnej zredagowanej przez Karaska petycji wzrastała z każdym dniem ilość podpisów i szlachetna inicjatywa miała wszelkie pozory przedsięwzięcia udanego, wkrótce jednak stanęła na przeszkodzie działalność dyrektorowej i Kwiatkowskiej, które w dalszym ciągu niezmiennie uważały, iż powinny żywić wdzięczność dla Wójcikiewicza za uratowanie życia.

Dyrektorowa z Kwiatkowską osobiście i za pośrednictwem oddanych sobie pań zaczęły zapobiegać

składaniu podpisów, posuwając się do wyssanych z palca insynuacji, jakoby złożenie podpisu pod petycją oznaczało dobrowolne opodatkowanie się na rzecz Muzeum Zapadnikowskiego. Insynuacja znalazła posuch w sferach mniej uświadomionych, które — częściowo na skutek zwyczajnego sobkowstwa a częściowo dotkliwego braku pieniędzy — nie lubiły dobrowolnego opodatkowywania się.

Z wielką przykrością notujemy to, chociaż nawet gdyby tak było istotnie — Muzeum zasługiwało na opiekę.

Muzeum Zapadnikowskie im. Zdzisława Grzanki - Ojra - Złotnickiego, który tym się zasłużył, iż był starostą powiatowym i jednocześnie autorem trzydziestostronicowego dzieła „Przeszłość, teraźniejszość i przyszłość Zapadników”, wydanego nakł. Sejmiku Powiatowego, a rozkupionego przez wszystkie urzędy gminne powiatu, co świadczyło o podobnym oroku książki — otóż Muzeum to zawierał cały szereg cennych eksponatów, że pozwolimy sobie wymienić trzy stu pięćdziesięciokilowe kamienie z wału obronnego, jakim były otoczona Zapadniki w wieku XVII, jeśli wtedy istniały; kolekcję nalepek na rzecz kolonij letnich dla dzieci pracowników samorządowych i wreszcie portret pierwszego komendanta policji zapadnikowskiej, który w 1925 roku naszej ery a w 37-ym swego życia chciał w czasie likwidacji znanej w okolicy bandy „Aligatora” zginąć bohaterską śmiercią, ale w ostatniej chwili rozmyślił się, pokazał bandytom blyszące od pasty obcasy swoich butów i z pełnymi trzęsawymi słowami, a co mi ze śmierci bohaterskiej za korzyść przybył późnym wieczorem do domu, by umrzeć śmiercią naturalną dopiero w roku 1932, w kilka dni po świętach wielkanocnych na złośliwe zaparcie stolca, dolegliwość nierządka na opisywanych terenach pochłaniająca swoje ofiary po wszelkich świętach, połączonych z nazbyt obfitą konsumpcją szynki, kieł-

bas i boczków, z wielką maestrią wędzonych przez zapadniczan w aromatycznym jałowcowym dymie...

Ale — z naciskiem jeszcze raz to powtarzamy — petycja nie miała tym razem nic wspólnego ze składkami na Muzeum. Niemniej, dywersyjna działalność dyrektorowej podcięła szlachetne przedsięwzięcie.

Mało tego: dyrektorowa namówiła Pawłuskiwicza, by pojechał w sprawie Wójcikiewicza do personalnego naczelnika w kuratorium i wyrobił mu przychylną opinię, rysując go w korzystnym dla niego, Wójcikiewicza, świetle.

Z tego wszystkiego zechciała słuszne wnioski wyciągnąć pani Domaradzka i próbowała zerwać zaryczny swojej córki z Edmundem. Nie powiodło się jednak pani Domaradzkiej. Przyczynę niepowodzenia możemy znaleźć w nieugiętych postawie samej Zuzi, jak i w osobistych molestacjach dyrektorowej z Kwiatkowską.

Nie bez znaczenia były także prawdopodobnie ostrzeżenia, jakie za pośrednictwem poczty otrzymywała Domaradzka na swoje imię. Ostrzeżenia te, pogardliwie zwane gdzie indziej anonimami, zawierały następującą treść:

„Szanowna Pani Domaradzka! Gniebna troska o los paninej córki, którą chciałby uwieść niejaki Karasek, muszę przestrzec przed tym osobnikiem. — Jedną z licznych ofiar tegoż osobnika...”

„Niniejszym mam zaszczyt zakomunikować, iż będe miała nieślubne dziecko, którego ojcem jest Karasek. — Brzemienna ZXY...”

„Niech pani nie ryczy ludzi się, że Karasek będzie mężem córki. Oczywiście, że Karasek obiecał ożenić się ze mną. — Podpis nieczytelny...”

Koroną całej tej akcji, pochodzącej z niewiadomego na razie źródła, była otrzymana któregoś dnia przez Domaradzką fotografia, jeżeli oczywiście, fotografia może być koroną.

(d. c. n.)

TEATRY

TEATR POLSKI (Karaska 2):
Poniedziałek: g. 18.00 „Wilki i owce”.
Wtorek: g. 18. „Orestesja”.
Środa: g. 18.00 „Wilki i owce”.
Czwartek: g. 18. „Orestesja”.
Piątek: g. 18.00 „Wilki i owce”.
Sobota: g. 14. „Szkoła obywateli”; g. 18 „Orestesja”.
Niedziela: g. 14 „Penelopa”; g. 18 „Wilki i owce”.

TEATR ROZMAITOŚCI (ul. Marszałkowska):
godz. 18 „Halka”.
TEATR MŁODZIEŻY (ul. Królewska 13):
godz. 18 — „Żołnierz królowej Madagaskaru”.
Począwszy od 3 czerwca b. r. przedstawi w dni powszednie będą się rozpoczynać o godz. 19. W niedzielę i święta o godz. 15.30 i 19.00.

TEATR MAŁY (Marszałkowska 81):
godz. 18.00 „Wiele hałasu o nic”.
TEATR PÓWŚCZERNY (Zamojskiego 20):
godz. 18 „Pigmalić”.
TEATR „ASKOLA” (Marszałkowska 69):
godz. 18 „Trasa”; godz. 20.15 „Sprawa Moniki”.

TEATR „DIECI WARSZAWY” (Studio Karowa 31):
godz. 12.30 (w dni powszednie przedstawiane zamknięte dla szkół i instytucji). „Kwiat amantysty” wg baśni H. Górskiej.

PRASKI TEATR BEWII (Zygmuntowska 9):
„Rewia „Zielony karnawał”.
Początek godz. 12.15.

TEATR „COMEDIA” (ul. Szwedzka 18):
„Zaczarowane kole”.
Początek godz. 18.00.
WOJSKI TEATR BEWII (Wojska 5):
wystawia codziennie wesołą rewie „Oko w oko”.
Początek przedstawienia 19.00.

TEATR M. O. STUDIO (Karowa 1):
W poniedziałki teatr nieczynny.

WYSTĘP BANDROWSKIEJ
We wtorek 3 bm. wystąpi w sali „Roma” o godz. 19.15 znakomita śpiewaczka polska Ewa Bandrowska-Turka.
Bilety wcześniej do nabycia w księgarni Gebethnera i Wolfa — Złota 12, tel. 8.82-90.

ARTYSCI JUGOSŁOWIAŃSCY
W SALI YMCA
4 bm. (środa) odbędzie się w Warszawie w sali YMCA koncert młodych artystów jugosłowiańskich: Ivana Pinkawy — skrzypce i Iwo Macka — fortepian.
Pinkawa jest kierownikiem Symfonicznej Orkiestry Radiowej w Zagrzebiu.

NA PCK
Drugi wielki koncert zborowy, którego dochód przeznaczony jest na PCK — urządzają z okazji artystów warszawskich — 5 bm. o godz. 19 w „Romie”.

Udział m. in. przyrzekli: Chmurkowska M., Gadeyska I., Karwowska M., Mickiewiczówna, Mroziński J., Popławski J., Wysocka L., Zabczyński A.

KINA

KINO „POLONIA” (Marszałkowska 56):
„Biały kiel”, Początek seansów godz. 14, 16, 18, 20.

KINO „STYLWÓW” (Marszałkowska „Ojczyzna”):
Początek seansów: 13, 15, 17, 19. W niedzielę i święta godz. 15 i 19.

KINO „FALADUM” (Złota 11):
„Historia jednego traka”. Początek seansów godz. 14, 16, 18, 20. (Chmielna 33):
„Młodość Tomasza Edisona”. Początek seansów: 14, 16, 18, 20.

KINO „SYRENA” (Praga, inżynierska 4):
„Synowie”.
KINO „TECZA” (Suzina 4):
„Maria Luiza”.

Custyszmy Co w RADIO

WTOREK 3 CZERWCA
6.00 Sygnał czasu; 6.05 Dźwięk por.; 6.30 Muzyka; 7.15 Wiad. poranne; 7.40 Muzyka; 8.50 Aud. szkolna; 15.00 „O lekko-myślnym koniku polnym i pracownictwie mrowie” — aud. dla dzieci; 15.20 Pieśń Ottorino Respighi w wyk. Olgii Lady; 15.35 Konc. Międzyszkolnej Orkiestry; 16.00 Dziennik pop.; 16.22 Aud. rozrywkowe; 16.55 Aud. dla młodzieży; 17.10 Pogadanka gospod.; 17.20 Muzyka — Kwartet Smyczkowy nr 1; 17.45 Poradnik językowy w oprac. prof. W. Doroszewskiego; 18.00 Aud. rozrywkowe w wyk. zespołu J. Cajmera; 18.30 Nauka przy gł. śniku; 18.55 Aud. słowno-muzyczna pt. „Jugosłowiańska poezja partyzancka”; 20.02 Dziennik wiecz.; 20.20 Aktualia; 20.30 Fienkarze Europy”; 20.45 Aud. rozrywkowe; 21.30 Piosenki Spitalmana w wyk. J. Czarnieckiego; 21.45 Radiowy Uniw. Lud.; 22.00 „Popioły” Jeromskiego; 22.15 Aud. rozrywk.; 23.00 Ostatnie wiad.; 23.25 Muz. pop.; 24.00 Hymn.

Warszawa II
12.03 Muzyka obładowa; 14.15 Wtorek fletowe w wyk. M. Woźniaka; 14.42 Lekkie utwory fortep.; 18.30 Koncert żywe; 19.00 „Jeśli chodzi o ścisłość” — felieton; 19.10 Koncert Polskiej Kapeli udowodn. pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 20.30 Fienkarze Europy”; 20.45 Aud. rozrywkowe; 21.30 Piosenki Spitalmana w wyk. J. Czarnieckiego; 21.45 Radiowy Uniw. Lud.; 22.00 „Popioły” Jeromskiego; 22.15 Aud. rozrywk.; 23.00 Ostatnie wiad.; 23.25 Muz. pop.; 24.00 Hymn.